Rok XIX. Lwów, w czerwcu 1905. Nr. 6

PRZEWODNIK POŻARNICZY

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego! — Wolny, walny, wierny, wasz!

Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 26. I. piętro).

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 halerzy.

I. Część urzędowa.

Wykaz
zapłaconych wkładek w czasie od 20. marca do 20. maja 1905.

Zwykłe wkładki. Och. straże pożarne: Dubiecko 4·40K, Lisia góra 3·20K, Brzozów 6·80K, Rohatyn 6·—K, Nowy Targ 8·20K, Ludźmierz 3·- K, Szaflary 3·20 K, Ołpiny 2 60 K, Munina 2·60 K, Krynica 5·80 K, Łapanów 2·40 K, Wilamowice 1·40 K, Kuty 2·20 K, Wiśniowczyk 3·20 K, Bierzanów 4·— K, Izdebnik 4·80 K, Jezupol 8·80 K, Zakopane 8·40 K, Huczko 2·— K, Bochnia 6·4o K, Jasło 8.20 K, Żółkiew 5·— K, Chorostków 2·60 K, Łęki 3·— K, Niemirów 3·20 K, Gdów 1·20 K, Harbutowice 3·80 K, Brzesko 5·— K, Osiek k. Oświęcimia 4·60 K, Brody 1·80 K, Stojanów 4 — Zaczarnie 3·60 K, Czortków 7·80 K, Jarosław 3·— K.

Kasa Zapomóg. Och. Straże pożarne: Dubiecko 8·80 K, Rohatyn 14·80 K, Nowy Targ 16·40 K, Ludźmierz 6·— K, Szaflary 6·40 K, Ołpiny 5·20 K, Dankowice 6·80 K, Munina 5·20 K, Krynica 11·60 K, Stary Sącz 10·— K, Batiatycze 7·20 K, Łapanów 4·80 K, Gwoździec 4·80 K, Kuty 4·4o K, Wiśniowczyk 6·4o K, Tuszów narodowy 5·60 K, Bierzanów 8·— K. Jezupol 8 80 K, Knihinin 6·— K, Huczko 13·80 K, Bochnia 12·80 K, Jasło 16·40 K, Myscowa 5·60 K, Kamionka Strum. 8·40 K, Żółkiew 10·— K, Lubaczów 8·— K, Wadowice 26·80 K, Gorlice 17·60 K, Chorostków 5·20 K, Lanckorona 8·80 K, Łęki 6·— K, Janów 6·— K, Brzesko 10·— K, Osiek koło Oświęcimia 9·20 — K, Strzyżów 10·— K, Stojanów 8·— K, Sokal 12·— K, Dębowiec 5·60 K, Radłów 11·20 K, Brody 3·60 — Sygniówka 8·40 K, Czortków 15.60 K, Jazłowiec 17·— K, Wielkie Oczy 5·60 K, Jarosław 6·— K.

Wykaz
związkowych straży pożarnynh, które przystąpiły do Kasy Zapomóg lecz dotąd*) nie przedłożyły:

1) wykazu członków i wkładki:

Augustdorf, Baligród, Baranów, Bielany, Buczacz, Buczkowice, Brzuchowice, Bestwina, Biecz, Chołojów, Czaniec, Dolina, Dziekanowice, Felsztyn, Halicz, Horodenka, Husiatyn, Jeziorzany Jaryczów nowy, Kulików, Kałusz, Kołaczyce, Kozowa, Komarno, Kalwarya Zebrzydowska, Lisia góra, Mosty Wielkie, Maryampol, Mościska, Mokrzyszów, Niżankowice, Niźniów, Olesko, Ostrów, Przemyśl, Podkamień, Peczeniżyn, Podhajce, Pilzno, Pławo, Radziechów, Stanisławów, Sąsiadowice, Rybotycze, Skole, Tarnawica polna, Ustrzyki dolne, Zakliczyn, Zawałów, Złotniki;

2, wkładki:

Grodzisko, Żabno, Niemirów, Łańcut, Rabka, Piwniczna, Radymno, Brzozów;

3, wykazu członków:

Cieszanów, Kańczuga, Sokal, Strzyżów, Krościenko, Nowy Sącz, Dębowiec, Jarosław, Stojanów, Nadwórna.

*) 20 maja 1905.

L. 1611.

Protokół

IV. posiedzenia Rady zawiadowczej w dwunastym okresie, w dniu 29. kwietnia 1905 r.

Miejsce zebrania: Biuro Związku strażackiego.

Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ po południu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Leopold Biega, Artur Zaremba Cielecki, Dr. Ludwik Ćwiklicer, Józef Neuman, Michał Osiński, Stanisław Promiński.

Członek Komisyi technicznej: Franciszek Meissner i delegat lwowskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokił“ (ruski) Alfred Budzynowski.

Prowadzący protokół: Antoni Szczerbowski.

Nieobecność usprawiedliwili: Władysław Mühln, Antoni Bahr, Dr. Zygmunt Miczyński i Ludwik Gadulski.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokółu posiedzenia z dnia 14 stycznia b. r.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 10. stycznia do 24. kwietnia b. r. Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

III. Sprawozdanie kasowe za czwarty kwartał 1904 i pierwszy kwartał 1905. (Ref. M. Osiński.)

IV. Sprawozdanie Komisyi technicznej. (Ref. Franc. Meissner.)

V. Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego.

VI. Wnioski zjazdowe: a) w przedmiocie zabronienia używania zapałek z fosforu białego (Ref. Artur Zaremba Cielecki); b) o utworzenie akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeń; c) o 2% podatek od towarzystw asekuracyjnych; d) aby ajencye towarzystw asekuracyjnych oddawane były wysłużonym strażakom (Ref. b. c. d. Dr. L. Ćwiklicer.)

VII. Sprawa uwolnienia strażaków od ćwiczeń wojskowych. (Ref. Dr. Ćwiklicer.)

VIII. Przyznanie honorowych odznak. (Ref. Sekretarz)

IX. Zapomogi strażom pożarnym. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

X. Zgłaszanie samoistnych wniosków.

Uchwały:

ad I.

Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono protokół z posiedzenia w dniu 14. stycznia.

ad II.

Sprawozdanie Komitetu wykonawczego opiewa:

A Wykonanie uchwał.

Załatwiono wszystkie uchwały Rady zawiadowczej odezwami i memoryałami.

1. Przychylnie załatwił Wydział krajowy podanie o powtórzenie rozporządzenia, aby do udziału w dochodzeniach policyjno-budowlanych powoływano także naczelników straży pożarnych, jako fachowych rzeczoznawców w tych wypadkach, w których idzie o zezwolenie na budowę zakładu przemysłowego z ogniskiem.

2. Nie zgodził się Wydział krajowy na projekt względem stałych pogotowi pożarnych ze służby policyjnej i pomocniczej służby strażackiej, tudzież nie zgodził się na projekt zmiany §. 16. ustawy o policyi ogniowej z r. 1891.

3. Poeta Stanisław Rossowski ułożył marsz strażacki, a dyrektor „Echa“ p. Jan Gall przyrzekł skomponować do niego muzykę.

4. Na Delegata Związku do wręczenia honorowych odznak członkom ochotniczej straży pożarnej w Mielcu, uprosił Komitet wykonawczy p. Władysława Rechowicza z Mielca.

B. Wydawnictwa.

5. Wyszły trzy numera „Przewodnika pożarniczego“ i tyleż numerów „Obrony pożarnej“.

6. Komitet wykonawczy wydał wzorowy statut dla ochotniczych straży pożarnych, które nie przyjęły na siebie obowiązków straży pożarnej gminnej i dla straży pożarnych w gminach wiejskich, wydał także sygnały i regulamin umundurowania. Druki te wydaje się bezpłatnie organizatorom ochotniczych straży pożarnych. Jako przedruk z kalendarza wydano także „Rozkazy do ćwiczeń rzędowych“.

C. Stan członków.

7. Do Związku przystąpiły ochotnicze straże pożarne: Babice, Zabłocie (napowrót po zapłaceniu zaległości), Alwernia, Sieraków, Batiatycze, Ludźmierz, Szaflary. Liczba związkowych straży pożarnych wynosi 275.

D. Kursa pożarnictwa.

8. Odbyły się kosztem Wydziałów powiatowych trzy powiatowe kursa pożarnictwa: w Zamarstynowie (Lwów), Łańcucie i Dolinie koło Stryja.

9. Po konferencyi z delegatami Zarządu Głównego Kółek rolniczych, postanowiono, że wyłącznie dla instruktorów straży pożarnych Kółek rolniczych, którzy przynajmniej w liczbie 15 wezmą udział w powiatowych kursach pożarnictwa urządzać się będzie kosztem Związku czwarty dzień nauki.

10. Kursa w Husiatynie (ze współudziałem delegatów ruskich towarzystw strażackich „Sokił“), w Turce i w Nisku (wyłącznie dla delegatów Kółeł rolniczych) odbędą się kosztem Związku.

E. Kółka rolnicze.

11. W roku bieżącym przybyło 14 nowych straży pożarnych Kółek rolniczych, tak, że ogólna ich liczba wynosi obecnie 52, z liczbą członków 1205.

Stosunek tych Towarzystw do Krajowego Związku jest jeszcze dość luźny, jak niestałą jest dotychczas ich organizacya i jak niepewny jeszcze jest stosunek Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych do Krajowego Związku.

Dokładamy wszelkich starań, aby kolidującą jeszcze tu i ówdzie działalność obu Towarzystw sprowadzić na właściwe pole podziału pracy i kompetencyi i niewątpimy, że doprowadzimy wkrótce do zupełnego porozumienia z korzyścią dla sprawy.

Za rok bieżący wpłacić ma Zarząd Główny Towarzystwa Kółek rolniczych w myśl umowy 152 koron za 38 straży przyjętych do Patronatu w roku ubiegłym.

F. Statystyka pożarów.

12. W kwietniowym Nrze „Przewodnika Pożarniczego“ ogłosiliśmy sumaryczne zestawienie statystyczne pożarów za rok ubiegły. Szczegółowe zestawienia rozesłaliśmy w znacznej liczbie władzom, dziennikom, stowarzyszeniom i osobom prywatnym.

Dział ten naszej czynności ulepszyliśmy znacznie, a wykazując klęski pożarów powiatami, z podziałem na miasta, gminy wiejskie i obszary dworskie, otwieramy drogę do wniknięcia w szczegółowe potrzeby naszego kraju odnośnie do obrony pożarnej, a zarazem pole do stwierdzenia, że w miarę rozwoju straży pożarnych maleje cyfra szkód.

G. Statystyka straży pożarnych.

13. Zbieranie dat znajduje sie w pełnym toku, utrudnia je zaś niezmiernie okoliczność, że bardzo wiele sprawozdań potrzeba zwracać z powodu niedokładnego wypełniania blankietów, nie mniej i to, że trafiają się straże, którym trzeba wydzierać sprawozdania prawie przemocą, niezliczoną ilością urgensów.

H. Związki okręgowe.

14. Związki okręgowe nie dały w roku bieżącym jeszcze żadnych objawów życia.

U niektórych z nich brak jeszcze znajomości nowego regulaminu lub zrozumienia celu i zadania organizacyi okręgowych. Powstają wskutek tego tu i owdzie, jak doświadczono w roku zeszłym, nieporozumienia i to wyłącznie na tle przeczulonej ambicyi osobistej, w której oświetleniu tytuł oznacza honor, nie zaś — jak to być powinno = obowiązek.

I. Lustracye.

15. W myśl przyjętego dawniej już przez Radę Zawiadowczą Krajowego Związku programu, ułożono plan lustracyi na r. 1905. Zamierzono zbadać stan 67 związkowych straży pożarnych.

Z lustracyi tych odbyło się dotychczas 2, mianowicie w Rozdole i przy sposobności kursu w Dolinie, reszta w toku, tak, że do końca września b. r. zakreślony plan będzie wyczerpany.

Na specyalną prośbę straży, wprowadzono w obecnej kadencyi lustracyjnej, tak zwane lustracye instrukcyjne, połączone z pouczeniem trwającem dwa do trzech dni. Lustracyi takich przeprowadzi się 4 w roku bieżącym.

K. Kasa Zapomóg i Pośmiertna.

16. Do Kasy Zapomóg przystąpiły ochotnicze straże pożarne: Babice, Tylicz, Sołotwina, Mszana dolna, Alwernia, Lubień wielki, Ludźmierz, Szaflary, Batiatycze, Gwoździec, Munina i Rawa ruska, tudzież ochotnicze straże pożarne Kółek rolniczych: Krzywczyce i Myscowa. Natomiast 81 straży pożarnych nie przesłało dotąd wkładek. Upomienia o te wkładki wysyła się obecnie pod adresem Zwierzchności gminnych i Magistratów. Zdarzają się wypadki, że Zarządy straży pożarnych nie otrzymawszy zapomogi z powodu niedbalstwa i niedopełnienia obowiązków regulaminowych zwalają winę i wymawiają się na rzekomy zły Zarząd Kasy Zapomóg.

17. Strażom pożarnym w Sądowej Wiszni, Sołotwinie i w Żywcu, odmówił Komitet wykonawczy wypłacenia zapomogi z następujących powodów: a) Straż w Sądowej Wiszni przesłała wkładkę do Kasy Zapomóg dopiero po zaszłym wypadku uszkodzenia strażaka. b) Naczelnik straży w Sołotwinie wzbrania się przesłać doniesień o wypadku i trwaniu nieudolności do pracy według przepisanych wzorów i grozi, że „Towarzystwo postanowi czy mamy nadal płacić i należeć do Związku“. c) Zarząd straży w Żywcu przesłał wkładkę dopiero po wypadku uszkodzenia czterech strażaków przy pożarze w Suchej. Na odmowę Związku odpowiedziała straż w Żywcu, że uszkodzeni przy pożarze strażacy mają prawo do żądania zapomogi, „a to z tego tytułu, że straż przesłała z końcem marca 1904 r. wkładkę do Kasy Zapomóg, a więc rok przesłanej wkładki kończy się dopiero z końcem marca 1905.“ Sprawozdanie ochotniczej straży pożarnej w Żywcu kończy się następującą groźbą: „Gdyby jednak Związek Krajowy stanowczo odmówił tym członkom zapomogi natenczas tutejsza Straż ogniowa oświadcza, iż zupełnie tak ze Związku Krajowego jakoteż z kasy zapomóg występuje“.

18. Wypłacono zapomogi następującym strażom pożarnym: Tarnów 16·— K, Brody 1000·— K. dla Józefa Łakomskiego, którego lekarze uznali za zupełnie niezdolnego do pracy (Łakomski został ciężko uszkodzony podczas popisowych ćwiczeń w Brodach) i Jaworów 22·— K.

19. Do Kasy Pośmiertnej przystąpili: 2 członkowie z Jordanowa, 8 z Frysztaka, 2 z Zakopanego, 8 z Pistynia, 14 z Jaworowa, 2 z Kęt, 11 z Buska, 2 z Rymanowa, 8 z Łańcuta, 4 z Rozdołu, 2 z Oświęcimia, 9 z Wiśnicza, 1 z Lanckorony, 1 z Myślenic i 10 z Gorlic. Razem przybyło 104 członków, wliczając 21 ze Starego Sambora, 2 z Posady olchowskiej i 3 ze Sanoka. Wszystkich członków do Kasy Pośmiertnej należy obecnie 354.

20. Wydział powiatowy w Turce udzielił 20·— K. do żelaznego funduszu Kasy pośmiertnej.

21. W Zakopanem zmarł ś. p. Józef Bahleda, członek Kasy Pośmiertnej. Spadkobiercy otrzymali wypłatę pośmiertną w kwocie 80·— K.

22. Wszystkim członkom Kasy Pośmiertnej wydano karty legitymacyjne. Na kartach tych kwitować będą Wydziały straży pożarnych odbiór wpisowego i wkładek rocznych, Związek zaś kwituje odebrane pieniądze w części I. „Przewodnika pożarniczego".

L. Prośby o zapomogi.

23. Komitet wykonawczy odmówił udzielenia zapomóg och. strażom pożarnym w Janowie koło Trembowli i w Głębokiej, ponieważ straże te nie należą do Związku.

M. Kancelarya i ważniejsze sprawy.

24. W dniu 20. stycznia b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie krajowej Komisyi dla spraw pożarnictwa. Uchwały tej Komisyi ogłosiliśmy w „Przewodniku pożarniczym" i podaliśmy je do wiadomości Wydziałowi krajowemu i c. k. Namiestnictwu.

25. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 31. października 1904 r. udzielił Komitet wykonawczy starszemu Radcy Promińskiemu do referatu sprawę zatargu ochotniczej straży pożarnej w Bóbrce z c. k. Starostwem w Bóbrce.

26. Ponieważ do przeprowadzenia kursów pożarnictwa potrzebny jest pomocniczy instruktor, przeto Komitet wykonawczy ustanowi posadę pomocnika kancelaryjnego, który pełni te funkcye. Pomocnikiem kancelaryjnym zamianowano prowizorycznie na jeden rok od 1. kwietnia 1905, Karola Ruziczkę, komendanta lwowskiej ochotniczej straży pożarnej, który już dawniej był pomocniczym instruktorem i posiada świadectwo z odbytego kursu krajowego z postępami celującymi. Jako płacę wyznaczył Komitet wykonawczy rocznie 800·— koron.

Upraszamy o zatwierdzenie tej uchwały z tem, że z płacy 800·— koron otrzymywać będzie Ruziczka w miesiącach letnich 300·— K., a w miesiącach zimowych 500·— K. Dyety i zwrot kosztów podróży, unormowane zostały postanowieniem Rady zawiadowczej z 31. października 1904 r.

27. Radzie zawiadowczej do uchwały: prośba Antoniego Szczerbowskiego o jednomiesięczny urlop w czasie od 9. lipca do 9. sierpnia 1905. (po kursie w Bochni.)

*

Rada zawiadowcza przyjmując to sprawozdanie do wiadomości, powzięła następujące uchwały:

a) do ustępu 17.

Zatwierdza się uchwałę Komitetu wykonawczego, a nie uwzględnia podania ochotniczej straży w Żywcu.

b) do ustępu 26.

Zatwierdza się wybór pomocnika kancelaryjnego.

c) do ustępu 27.

Załatwia się przychylnie prośbę o urlop.

ad III.

Referent sprawozdania kasowego oświadcza, że zbadał rachunki kasowe i załączniki do zestawień kasowych za czwarty kwartał 1904. r. i pierwszy kwartał 1905. r. i znalazł wszystko zgodnie i w porządku.

Sprawozdanie kasowe za pierwszy kwartał 1905 r. opiewa następująco:

A. Kasa Związku.

	a) Zestawienie.	Przychód.
I.	Saldo z r. 1904.	283·76
II.	Wkładki	452·—
III.	Przedpłata	9·60
V.	Za kalendarze, druki i podręczniki	568·10
VI.	Odsetki	18·70
XI.	Za inserat w czasopiśmie	60·—
XIV.	Zwrot subwencyi na Zjazd okręgowy we Lwowie	12·—
XV.	Zwrot drobnych kancelaryjnych	41·31
XVII.	Zwrot zaliczki za płacę	60·—
XIX.	Wyjęto z Banku Krajowego	2.431·30
XXII.	Kasa Zapomóg zwraca pożyczkę	500·—
XXV.	Subwencye na kursa pożarnictwa	640·—
	Razem	5.076·77

		Rozchód.
V.	Wydawnictwo druków nakładowych.	33·28
IX.	Mieszkanie, światło, obsługa, opał.	358·60
X.	Płace	1.229·97
XI.	Wydawnictwo czasopisma „Przewodnik pożarniczy" i „Obrona pożarna"	1.258·—
XII.	Lustracye	57·88
XIII.	Rada zawiadowcza i wydawnictwa zjazdowe	341·40
XIV.	Zapomogi strażom pożarnym	331·53
XV.	Odznaki honorowe i drobne administracyjne	431·20
XVI.	Inwentarz	147·50
XVII.	Portorya i stemple	134·63
XVIII.	Zaliczka dla Zjednoczenia słowiańskiego	200·—
XXV.	Kurs pożarnictwa w Zamarstynowie	400·—
I.	Saldo	152·78
	Razem	5.076·77

B. Kasa Zapomóg.

	a) Zestawienie.	Przychód.
I.	Saldo z r. 1904	121·43
II.	Wkładki	1.082·80
III.	Dary	27·85
IV.	Odsetki	610·67
VI.	Magistrat Dobromil ostatnia rata jednorazowej wkładki	100·—
	Razem	1.942·75

		Rozchód
VII.	Zwrot pożyczki	500·—
IX.	Wypłacone zapomogi	1.038·—
I.	Saldo	404·75
	Razem	1.942·75

C. Kasa Pośmiertna.

a) Zestawienie.	Przychód
I. Saldo z r. 1904	406·54
II. Wpisowe	420·—
III. Wkładki	708·—
IV. Odsetki	43·50
V. Dary	20·—
Razem	1.598·04
	Rozchód.
VI. Zakupno walorów	1.400·—
VII. Wypłata pośmiertna	80·—
VIII. Różnica kursu	18·25
I Saldo	99·79
Razem	1.598·04

D. Ogólny majątek Związku

A. Kasa Związku.

I. Gotówka:		
a) w kasie Banku Krajowego	318·—	
b) „ „ Związku	152·78	470·78
II. Walory w depozycie Banku Krajowego		40.000·—
III. Zaliczki:		
a) Zjednoczenia słowiańskiego	200·—	
b) do wyrachowania 2×30=	60·—	
c) na płacę	320·—	580·—
IV. Zaległe wkładki za lata dawniejsze		477·—
V. Zapas druków nakładowych i podręczników		4.635·28
VI. Wartość inwentarza		1.900·67
VII. Wartość biblioteki		435·37
Razem		48.499·10

B. Kasa Zapomóg.

I. Gotówka	404.75	
II. Walory	22.000·—	
III. Lokacya hipoteczna	5.000·—	
IV. Wkładka gminy Radymno	700·—	
Razem		28.104·75

C. Kasa Pośmiertna.

I. Gotówka	99·79	
II. Walory	3.000·—	
Razem		3.099·79

D. Fundusz zapomogowy im. Dra Alfreda Zgórskiego.

I. Walory		5.000·—
Ogółem A. — D.		84.703·64
Fundusz żelazny Kasy Zapomóg	22.194·23	
„ „ „ Pośmiertnej	1.864·96	

ad IV.

Sprawozdanie Komisyi technicznej referuje Franciszek Meissner, a Rada zawiadowcza uchwala:

1) Odnieść się do Wydziału Krajowego z prośbą o utworzenie posady krajowego inspektora pożarnictwa.

2) Poprzeć prośbę p. Bogdana Hoffa o zbadanie jego wynalazku, o urządzenie z tym wynalazkiem próby przed Komisyą, którą zwoła Wydział Krajowy.

3) Uzupełnić regulamin Kasy Zapomóg kilkoma dodatkami do §§: 6. 8. i 14.

4) Próbę sikawek w Sanoku odbyć w dniu 2. maja b. r. według certyfikatu do L. 1469.

5) Sporządzić wyciąg z przepisów odnoszących się do obrotu olejami mineralnymi, tudzież ich zapakowania i transportu.

6) Przyjąć do wiadomości sprawozdanie z lustracyi w Rozdole i zatwierdzić udzielenie p. Ottonowi Noltingowi pochwały za organizacyę straży w Rozdole i jej kierownictwo.

7. Zażądać próbek i cenników sukna na mundury od fabrykantów krajowych.

8) Aprobować „Katechizm strażacki“ i „Regulamin służbowy“ z poprawkami pp. Dr. Ludwika Ćwiklicera i Pawła Prauna.

ad V.

Przewodniczącym i referentem Komitetu redakcyjnego wybrano starszego Radcę Stanisława Promińskiego.

Na wnioski tej Komisyi uchwaliła Rada:

1) Wydać w 1000 egzemplarzach nowy regulamin służbowy.

2) Podziękować poecie Stanisławowi Rossowskiemu za ułożenie pięknego wiersza do chóru strażackiego.

3) Odstąpić Komitetowi wykonawczemu załatwienie kwestyi, czy do wydawnictwa nowego podręcznika użyje się kliszy do figur, czy odbitek autograficznych.

ad VI. a)

W myśl referatu i wniosków Posła Artura Zaremby Cieleckiego uchwaliła Rada:

1) udać się do Wydziału Krajowego z prośbą o przedłożenie Sejmowi projektu ustawy, przeciwko używaniu zapałek z białego fosforu;

2) odnieść się do Zarządu Głównego Kółek rolniczych, do „Narodnej Torhowli“ i do „Proświty“ z prośbą o dobrowolne usunięcie ze swych sklepów sprzedaży zapałek z białego fosforu.

ad VI. b)

Na wniosek referenta usunięto z porządku dziennego.

ad VI. c)

W toku dyskusyi nad podatkiem ogniowym, któryby opłacać miały towarzystwa asekuracyjne, podniósł delegat ruskiego „Sokił'a“ p. Budzynowski myśl ustawowego nałożenia autonomicznego dodatku do podatków bezpośrednich, w celu utworzenia funduszu ogniowego, z któregoby się pokrywało koszta organizacyi obrony pożarnej. Wedle rzeczonego projektu od dodatków tych byliby uwolnieni ci wszyscy, którzy są ubezpieczeni w jednem z krajowych towarzystw asekuracyjnych, a towarzystwa te musiałyby opłacać odpowiedni ekwiwalent na rzecz wspomnianego funduszu.

Na myśl tę zgodził się w zasadzie Dr. Zgórski, a przyjmując wniosek referenta Dra Ćwiklicera co do

nałożenia 2% podatku od premii asekuracyjnych rozszerzył go o tyle, iż towarzystwa akcyjne i pozakrajowe miałyby płacić wyższy podatek.

Rada zawiadowcza uchwaliła wniosek referenta z dodatkiem także Dra Zgórskiego, że gdyby uchwała powyższa nie dała się w Sejmie przeprowadzić, natenczas należy zaproponować Wydziałowi Krajowemu, względnie Sejmowi Krajowemu ustanowienie krajowego dodatku do podatków: domowo-klasowego i domowoczynszowego na utworzenie krajowego funduszu ogniowego.

ad VI, d)

Uchwalono odnieść się do krajowych towarzystw asekuracyjnych z prośbą, aby przy obsadzaniu agencyi asekuracyjnych uwzględniano także strażaków.

ad VII.

Oświadczyć Związkowi czeskich straży pożarnych, że nasz Związek przyłączy się do ich petycyi do Rady Państwa, aby członkowie ochotniczych straży pożarnych byli po pięcioletniej służbie strażackiej wolni od ćwiczeń wojskowych jako rezerwiści.

ad VIII.

Honorowe związkowe odznaki za nieprzerwaną, wierną i walną służbę otrzymali:

1) za służbę przez XXX lat:

Franciszek Brodzki, Jan Czechowicz z Brzeżan, Jan Ćwiklicki, Wacław Graca z Oświęcimia, Jan Pich ze Starego Sambora;

2) za XXV lat:

Antoni Czerny z Oświęcimia;

3) za XX. lat:

Mojżesz Kaufman z Milówki, Maryan Köhler, Stanisław Podstawski, Karol Brzoza, Franciszek Oprzędek, Stanisław Kalczyński, Józef Aleksandrowicz, Maciej Niedziołka, Józef Oleaczek, Emil Ludwik Papużyński, Romuald Oleaczek, Józef Rapacz, Jan Łazarski, Stanisław Mentel, Józef Jabłoński, Stanisław Skwarek, młodszy, Józef Mrugacz, starszy z Jordanowa, Michał Bujarowicz, Wojciech Ludwinek, Jan Stankiewicz, Antoni Własiński, Stanisław Własiński z Oświęcimia.

Podanie o honorowe odznaki dla członków ochotniczej straży pożarnej w Żywcu załatwi Rada dopiero po oświadczeniu, czy straż w Żywcu należeć będzie do Związku nadal.

ad IX.

Zapomogę w przyrządach pożarnych wartości 40·—K. otrzymała ochotnicza straż pożarna w Głogowie.

Odmówiono zapomogi och. strażom w Wołowicach, Narajowie i w Piekarach, odroczono zaś załatwienie prośby straży pożarnej w Zaczarniu.

P. Aleksandrowi Majewskiemu, członkowi ochotniczej straży pożarnej w Wiśniowczyku, uchwaliła Rada udzielić bezpłatnie po jednym egzemplarzu najpotrzebniejszych do nauki wydawnictw związkowych.

ad X.

Wniesione zostały cztery wnioski samoistne: 3 Dra Ludwika Ćwiklicera i 1 Michała Osińskiego. Wnioski te uchwaliła Rada zawiadowcza w następującem brzmieniu:

1) W czasie Krajowego Zjazdu, najodpowiedniej w przededniu Walnego Zgromadzenia, potrzebne jest zwołanie posiedzenia Naczelników okręgowych dla omówienia spraw Związków okręgowych i przedstawienia postulatów Związkowi Krajowemu.

2) Polecić Komitetowi wykonawczemu, aby zajął się energicznie sprawą zakładania nowych straży pożarnych tak w miastach i w miasteczkach, jakoteż w gminach wiejskich, gdzie istnieją warunki i gdzie dotąd tych straży nie zawiązano.

3) Odstąpić Komitetowi wykonawczemu do zastanowienia się nad sprawą założenia muzeum pożarnictwa przy Krajowym Związku ochotniczych straży pożarnych.

4) Uprosić Dr. Ludwika Ćwiklicera, ażeby przeprowadził reorganizacyę ochotniczej straży pożarnej w Krakowie.

Koniec posiedzenia o godz. 7¼ w.

Naczelnik:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Z Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń.

Dnia 16. maja rozpoczęło się doroczne walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie. Zgromadzeniu przedłożono przyjęte już przez Radę nadzorczą sprawozdanie dyrekcyi z działalności instytucyi, obejmujące ubezpieczenia ogniowe, gradowe, i życiowe. Najważniejsze cyfry zeszłorocznej kampanii, obejmujące dział ogniowy są następujące:

Szkody letnie, głównie w lipcu i sierpniu, tak zaważyły na szali, że mimo dość normalnych pod względem pożarów, ostatnich miesięcy zimowych ubiegłego roku, ogólny rezultat okazuje w niedoborze 377.307 koron (halerze opuszczamy). Porównanie roku 1904. z rokiem 1903. w dziale ogniowym jest niemożliwe, gdyż rok administracyjny 1903 obejmował okres tylko 9 miesięcy i jako taki do porównania się nie nadaje.

Do porównania zatem użyła dyrekcya roku administracyjnego 1902|3, obejmującego pełne 12 miesięcy.

W roku 1904. wydano polic 579.774, z tego unieważniono 56.770; pozostało zatem ważnych 523.004. W roku 1902|3 było ważnych polic 508.141. Liczba polic powiększyła się zatem o 14.863. W roku 1904. zebrano zaliczek netto 10,861.664 koron; w r. 1902|3 9,638078 koron, zatem w roku 1904. więcej o 1,223.585

W roku 1904. było wypadków pożaru 7.999, a wypłacone wynagrodzenia wraz z funduszem za nieuregulowane szkody za ten rok wyniosły 10,418.987. W roku

1902|3 było wypadków pożaru 5.469, a wypłacone wynagrodzenia wraz z funduszem na nieuregulowane szkody wyniosły 6,123.233 koron. Zatem r. 1904. było wypadków pożaru więcej 2.530, wynagrodzenia zaś za szkody wynoszące więcej o 4,295.754 koron. Bilans za rok 1902|3 wykazuje stratę w kwocie 377.307 koron.

Fundusz rezerwowy, który dnia 31. grudnia 1903. wynosił 6,370.829 koron, powiększył się w roku 1904. o 170.768 koron i wynosił z dniem 31. grudnia 1904. koron 6,541.597. Fundusz wyrównawczy, który z dniem 31. grudnia 1903. r. wynosił 154.384 koron, powiększył się w r. 1904. o 242.044 koron, urósł więc do kwoty 396.428 koron. Po potrąceniu z niego niedoboru 377.307 koron, wynosi obecnie 19.021 koron. Fundusz specyalny, który dnia 31. grudnia wynosił 136.509 koron, powiększył się r. 1004. o 73 620 koron i wynosi obecnie 210.129 koron.

Referent Garapich przedłożył imieniem Rady nadzorczej sprawozdanie z działu ogniowego i zakończył wnioskiem udzielenia dyrekcyi absolutoryum i przyznania funduszu dyspozycyjnego do wysokości 10.000 koron. Następnie zabrał głos dyrektor referent dr. Paszkowski i wskazał, że rok ubiegły był najgorszym z dotychczasowych pod względem pożarów; jakkolwiek dyrekcya kieruje się względami oszczędności, to jednak na płacach urzędników w obec panującej drożyzny oszczędzać nie może. Dalej rozpatrywał mowca uczynione Towarzystwu zarzuty, bądź to w prasie, bądź to w listach otwartych i wykazywał, że zarzuty te polegają już to na nieprawdzie, już to na błędnych informacyach. Dyrekcya gotowa jest udzielić odpowiedzi na wszelkie poważne zarzuty. — Z kolei zabierali głos delegaci: poseł Maiss z Bochni, dr. Czaykowski, dr. Ernest Adam ze Lwowa, Juliusz hr. Tarnowski Łukasiewicz.

W dłuższej przemowie rozpatrywał dr. Adam działalność Towarzystwa i postawił szereg żądań w interesie ubezpieczonych.

Ostatecznie uchwalono w dziale ogniowym udzielić dyrekcyi absolutoryum, a Radzie nadzorczej przyznano tytułem funduszu dyspozycyjnego kwotę 10.000 koron.

Poseł Moysa nawiązując swą przemowę do przeprowadzonych wyborów złożył podziękowanie zarządowi, radzie nadzorczej i dyrekcyi oraz dyrektorowi referentowi Paszkowskiemu za gorliwą prącę około dobra instytucyi. Następnie stwierdził mowca, że obrady delegatów wykazały bezpodstawność anonimowych zarzutów, wyraził zarazem życzenie, by na przyszłość zarzuty podobne czyniono otwarcie na zebraniu delegatów, a delegaci chętnie wysłuchają w takim wypadku głosu nawet osób z poza swego grona.

Tę samą sprawę poruszył delegat Abrahamowicz i wyraził zdanie, że delegaci z cyfrowych dowodów mogli się przekonać o bezpodstawności zarzutów i zupełnie normalnym rozwoju Towarzystwa. Mowca wniósł, aby przez powstanie z miejsc wyrazić dyrekcyi i radzie nadzorczej uznanie za gorliwą pracę. Wniosek ten wśród oklasków jednomyślnie uchwalono. Za ten objaw podziękowali następnie prezes Męciński imieniem rady nadzorczej i dyr. Paszkowski imieniem dyrekcyi.

P. Urbański złożył wreszcie sprawozdanie o uchwale rady nadzorczej, przeznaczającej milion koron na pożyczki na cele ogniotrwałego krycia dachów po wsiach i małych miasteczkach i ua pożyczki na zaprowadzenie wodociągów.

Uzupełnienie regulaminu Kasy Zapomóg i połączonej z nią Kasy Pośmiertnej.

Uchwałą z dnia 29. kwietnia 1905. r. uzupełniła Rada zawiadowcza §§. 6. 8. 14. regulaminu Kasy Zapomóg i połączonej z nią Kasy Pośmiertnej w następujący sposób:

a) Do §. 6. dodano: „Członek straży pożarnej który z powodu zupełnej niezdolności do pracy uzyskał jednorazową zapomogę w kwocie 1000. Koron nie może należeć do Kasy Zapomóg, może jednak należeć nadal do Kasy Pośmiertnej w razie dalszego, nieprzerwalnego opłacania wkładek według §. 15.“

b) Do §. 6. lit. c,) dodano, że jednorazową zapomogę dla wdów i sierót zmarłego w kwocie 500·— K należy wtenczas wypłacić, gdy śmierć nastąpiła „wskutek wypadku podczas pożaru, ćwiczenia, pogotowia, katastrofy lub też w ogóle tam, gdzie korpus strażacki służbowo występował“.

Do §. 8. dodano następujący ustęp: „Wydział straży pożarnej obowiązanym jest wypełnić powyższe wymogi, a rzeczą członków och. Straży pożarnych jest osobiście się przekonać, czy wymogom tym uczyniono zadość“.

Do pierwszego ustępu §. 14. dodano: „ z uwzględnieniem wszakże postanowienia §. 6.“

W sprawie zakazu
używania zapałek z fosforu białego t. z. siarkowych.

(Sprawozdanie przyjęte en bloc na IV. posiedzeniu Rady zawiadowczej dnia 29. kwietnia 1905).

Zadaniem każdej straży pożarnej jest zwalczenie już wybuchłego ognia, obowiązkiem zaś ludzi dobrej woli w ogóle, przedewszystkiem zaś każdego stowarzyszenia, na stosunki krajowe wpływ pewien wywierającego — a tem bardziej jeszcze każdej władzy być powinno o ile możności usuwanie tych wszystkich przyczyn, które stają się powodem pożarów. To też Krajowy Zjazd strażacki w Sanoku polecił Radzie zawiadowczej wnieść do Wydziału Krajowego memoryał z żądaniem ustawowego zakazu wyrobu i sprzedaży zapałek z fosforu białego t. zw. siarkowych i porozumieć się z Zarządem Głównym Kółek rolniczych i Narodnej Torhowli co do wykluczenia tych zapałek z handlu.

Jedną z klęsk najsrozszych kraju naszego są pożary. W żadnym innym kraju Monarchii nie są one tak częste i tak gwałtowne, jak u nas; zwłaszcza wsi i małe mia-

steczka ulegają tej klęsce nieustannie; straszny żywioł pochłania corocznie przeciętnie około dwunastu milionów koron mienia narodowego, a tysiące ludzi bez dachu i często bez kawałka chleba powiększa tylko zastępy nędzarzy i żebraków, niestety już tak liczne w biednym kraju naszym. Nie dość zakładać i organizować straże pożarne, trzeba także badać przyczyny tych ustawicznych klęsk ogniowych i należy starać się o ile możności także usuwać powody pożarów i w ten sposób także skutecznie zwalczać srogiego wroga. Niewątpliwie w żadnym innym kraju środkowej Europy domostwa mieszkańców wsi i miasteczek nie są wznoszone z tak łatwo zapalnych materyałów, jak w Galicyi — zwłaszcza wschodniej. Krycie dachów blachą i dachówką było do niedawna po wsiach i miasteczkach naszych prawie nieznane i dopiero teraz zaczyna się nieco rozpowszechniać, lecz tylko bardzo powoli. Dachy domostw naszych włościan i małomieszczan są przeważnie — a we wschodniej części kraju prawie wyłącznie — kryte słomą, niekiedy gontami również bardzo łatwo zapalnymi. Wykonywania ustawy budowlanej władze krajowe niedostatecznie przestrzegają, a we wschodniej Galicyi ludne jej sioła posiadają zagrody, które się łączą jedne z drugiemi płotami z chrustu, przykrywanemi mierzwą i które w razie wybuchu pożaru ratunek utrudniają i łatwo ogień przenoszą na zagrody sąsiednie. W tych warunkach ostrożność z ogniem i z przedmiotami łatwo zapalnymi powinna być ogromną, tymczasem u nas bywa zupełnie przeciwnie. Ludność wiejska i małomiejska przeważnie uboga, często mało oświecona i nieprzezorna, zmuszona z wytężeniem pracować głównie na roli, o dziatwę swą dba bardzo mało, pozostawia ją przeto najczęściej bez żadnego dozoru. Te dzieci wiejskie — zwłaszcza, gdy wszyscy starsi w pole do roboty wyruszą, same sobie pozostawione oddają się rozmaitym zabawom, nieraz najnierozsądniejszym wybrykom. Palenie cygaret także zwiększa się u nas coraz bardziej i potęguje niebezpieczeństwo. Dziatwa każda bowiem naśladuje starszych, nic więc dziwnego, że dzieci bez dozoru pozostające, często skwapliwie kręcą rzeczywiste lub rzekome cygaretka i starają się zapalać je zapomocą zapałek. Każda zapałka jest przedmiotem wielkiej pożądliwości u dzieci, choćby dla jej płomyka. Ale u nas nie tylko miewamy nieostrożne małe dzieci, posiadamy także na prowincyi nader wiele dużych dzieci. Ilość trafik i rozmaitych sklepików, w których można dostać zapałek wzrasta w kraju bardzo, o ten przedmiot więc nie trudno. To tak wielkie niebezpieczeństwo od zapałki w ręku dziatwy lub zresztą nieostrożnych dorosłych może należycie ocenić tylko ten, który żyje na prowincyi wśród stosunków wiejskich i zblizka patrzy na to niebezpieczeństwo codzienne, na jakie nasze wioski i miasteczka bywają narażone. Cyfry statystyczne najlepiej wyjaśniłyby tę sprawę, gdybyśmy je mieć mogli. Niestety zagraniczne towarzystwa asekuracyjne, w kraju u nas operujące nie prowadzą tego rodzaju statystyki — a z krajowych jedno tylko Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na naszą prośbę udzieliło nam odpowiednich dat. Z tych wykazów widzimy, że w r. administracyjnym 1901. było pożarów, spowodowanych przez nieostrożność zapałkami 146, wskutek czego stron poszkodowanych 289; w r. 1902 pożarów 94, poszkodowanych 441; w r. 1903 pożarów 128, stron 329. Naturalnie tu tylko może być mowa o pożarach, które dotknęły Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, lecz niewątpliwie było bardzo dużo innych pożarów w kraju, z tej samej przyczyny powstałych, - a niszczących mienie bądź nigdzie bądź w innych towarzystwach ubezpieczone. Ale te cyfry choć tak niezupełne czyż nie są już dość wymowne?

Zapałka jest jednak przedmiotem potrzebnym, dziś ludziom niezbędnym, jest ważną zdobyczą cywilizacyi, tylko trzeba umieć z nią się należycie obchodzić — a zresztą są rozmaite gatunki zapałek: Zapałka bez białego fosforu, patyczkowa lub woskowa, zapałka t. z. szwedzka, zapalająca się o szkło i tylko o powierzchnię specyalnym rozczynem pociągniętą, wreszcie jest zapałka z białego fosforu t. zw. siarkowa i o ten ostatni rodzaj zapałek właśnie nam chodzi. Te zapałki bowiem z białego fosforu są najniebezpieczniejsze, one zapalają się łatwo pod wpływem promieni słonecznych, nieraz przy najlżejszem potarciu, zapalone dają się z trudnością przyciśnięciem ugasić, każdy powiew je roznieca, a często najsilniejszy wicher nawet tej zapałki nie gasi, przeciwnie do gwałtowniejszego płonięcia pobudza. Dla tych zalet — bez uwagi na niebezpieczeństwo z tem połączone — są te zapałki przez ludność wiejską i małomiejską u nas najbardziej cenione i używane. To też gdybyśmy mogli jeszcze sprawdzić jakie zapałki spowodowują corocznie tyle nieszczęść i pożarów, to niewątpliwie przekonalibyśmy się, że $^{9}/_{10}$ pożarów, powstałych wskutek nieuwagi z zapałkami, było spowodowanych przez zapałki z białego fosforu t. zw. siarkowe. Powinniśmy przeto o ile możności dążyć do tego, abyśmy przynajmniej ten najniebezpieczniejszy gatunek zapałek usunęli z użytku w kraju naszym — a to uzyskawszy, ograniczylibyśmy niewątpliwie bardzo ilość pożarów w Galicyi, wyratowalibyśmy krocie a może miliony mienia narodowego corocznie od zniszczenia i może tysiące ludzi ochronili przed ostateczną nędzą. Te zapałki i ten cel na myśli miał Zjazd Strażacki w Sanoku, uchwalając wyż przytoczoną rezolucyę.

Niezaprzeczenie jednym z krajów najlepiej i najrozumniej administrowanych w Europie jest Szwecya. Właśnie w tym kraju przez wzgląd na budowle drewniane po wsiach i miasteczkach szwedzkich, pomimo, że te domostwa mają przeważnie ogniotrwałe nakrycia, że są wznoszone wedle ustawy budowlanej surowszej i lepiej wykonywanej od naszej, pomimo, że nie są łączone płotami z chrustu i wogóle bez porównania mniej na niebezpieczeństwo pożarne wystawione, jak u nas nasze domostwa na prowincyi, — pomimo tych wszystkich lepszych warunków właśnie w tym kraju jest ustawa osobna z d. 30. marca r. 1900, która używania zapałek siarkowych z fosforu białego surowo wprost zabrania. Żądanie Związku krajowego ochotniczych straży pożar-

nych zwrócone do Wydziału krajowego, do Zarządu Głównego Tow. Kółek rolniczych i Narodnej Torhowli, aby w drodze okólników, przestróg i t. p. sprzedawaniu tych zapałek z fosforu białego wogóle zapobiedz, nie wystarczy, jeżeli bowiem Wydział krajowy, Zarząd T. Kółek rolniczych i Narodna Torhowla wydadzą okólniki i ogłoszenia pełne przestróg dla ludności, to te pisma małoby zdziałały — a tylko ustawa wyjątkowa, formalna, przez sejm uchwalona i przez Najjaśniejszego Pana sankcyonowana, ustawa ułożona na wzór wyż przytoczonej ustawy szwedzkiej mogłaby jedynie w tym kierunku złemu zaradzić. Przeciwko ustawie państwowej zabraniającej używania zapałek z białego fosforu w całej Monarchii protestowałby niewątpliwie przemysł zapałkowy w Austryi i takiej ustawy prawdopodobnie nawet w warunkach najbardziej przyjaznych nie uchwaliłby nigdy parlament austryacki. Ale stosunki w Galicyi są pod bardzo wielu względami zupełnie różne od stosunków w innych krajach Monarchii. Jest to fakt ustawowo już uznany. Mamy wyjątkowe ustawy dla Galicyi o lichwie i przeciwko opilstwu; pod względem zaś budownictwa wiejskiego i małomiejskiego zachodzi między nami a innymi krajami Monarchii jeszcze większa oraz więcej widoczna i namacalna różnica — niżeli pod względem wyzysku kapitału lub nadużycia trunków ma to miejsce.

Ustawa wyjątkowa w sprawie używania pewnych zapałek u nas byłaby zupełnie uzasadnioną i w obec olbrzymich corocznych pożarnych klęsk byłaby łatwa do usprawiedliwienia. Ale ta ustawa musiałaby być równie surową jak szwedzka i powinna tak jak tamta w §. 2. i §. 3. to czyni, przestępcę karać wysoką grzywną, a towar zakazany konfiskować. W obec uchwały Zjazdu strażackiego w Sanoku Rada zawiadowcza krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych powinna dołożyć wszelkiego starania, aby taka ustawa przeciwko używaniu zapałek z białego fosforu w naszym sejmie na najbliższej sesyi sejmowej wniesioną została.

Tymczasem zaś może Rada Związkowa z pewnemi odnośnemi przedstawieniami udać się do Wydziału Krajowego, do Zarządu Kółek rolniczych, Narodnej Torhowli, a także i Towarzystwa „Proświty“, aby starać się przynajmniej o częściowe n oże ograniczenie używania tych zapałek. Towarzystwa te mogą bowiem bez wszelkiej ustawy — gdzie się to tylko ze względów konkurencyjnych okaże możliwem — w sklepikach swoich wykluczyć zupełnie sprzedaż zapałek siarkowych, a sprzedając tylko zapałki szwedzkie, przyzwyczajać do nich ludność wiejską. Jest to tem łatwiejsze, że produkcya zapałek szwedzkich w kraju naszym rośnie, a cena ich spada. Radykalnie złemu zaradzi tylko wyjątkowa odpowiednia Ustawa sejmowa i stanie się formalnem dobrodziejstwem dla kraju.

Projekt podobnej ustawy pozwalamy sobie tu dołączyć i Światłej rozwadze Świetnej Rady Zawiadowczej Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych przedłożyć.

Hadynkowce, 10. grudnia 1904.

Artur Zaremba Cielecki.

USTAWA

z dnia . . . . o zakazie sprzedaży w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zapałek z czystego białego fosforu t. z. siarkowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. 1.

Sprzedaż zapałek z białego fosforu t. zw. siarkowych zostaje wzbronioną tak w trafikach jako też w innych handlach.

Art. 2.

Kto przekroczy zakaz w Art. 1. wymieniony podpada karze od 10-ciu do 200 koron.

Art. 3.

Towar wzbroniony przychwycony przez straż skarbową zostanie skonfiskowany i ma być przy zachowaniu należytych środków ostrożności natychmiast zniszczony.

Art. 4.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i handlu — a ustawa ta przybiera mocy obowiązującej od d. ....

III Ruch Towarzystw strażackich.

Brzesko. W dniu 30. kwietnia 1905. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie tutejszej ochotniczej Straży pożarnej, na którem w miejsce rezygnujących Naczelnika Straży i tegoż zastępcy wybrano Naczelnikiem Straży, Dra Władysława Cygę, zaś tegoż zastępcą: Jakóba Ogielę.

Dębowiec. Otrzymujemy następujące pismo:

Ochotnicza Straż pożarna w Dębowcu założoną została przed czternastu laty w r. 1891. Przez ten czas różne przechodziła koleje; od czasu do czasu nie istniała, to znowu budziła się do życia. Jako stowarzyszenie oparte na statutach nie istniała nigdy. Przed dwoma laty zająłem się zorganizowaniem tej straży. O zarejestrowanie stowarzyszenia nie starałem się lecz jakiś czas chciałem zrobić próbę czy ta Straż da się utrzymać. Po dwóch latach tej próby miałem odstąpić z następujących powodów: 1) Przed dwoma laty zapisało się po korpusu 26 członków, do tego czasu zostało nas 14 gdyż reszta wyemigrowała do Ameryki, 2) ze strony Rady gminnej nie było żadnego poparcia i zachęty.

Aby więc raz skończyć zwołałem na 26. marca Zgromadzenie, by fundusze, rekwizyta i mundury oddać Zwierzchności gminnej. Na Zgromadzeniu tem widząc chęć i zrozumienie idei straży pożarnej u reszty pozo-

stałych członków zmieniłem swoje postanowienie. Zachęciwszy ich do łączności i solidarności, nareszcze by nie zważali na głupie mowy niektórych radnych, odczytałem statut ułożony przez Krajowy Związek, który wszyscy zgromadzeni podpisali. Po podpisaniu statutu przeprowadzono zaraz wybory. Prezesem wybrano Tomasza Sochackiego, burmistrza, naczelnikiem Tomasza Misiołka, zastępcą Aleksego Masteja, sekretarzem Stanisława Zawiszę, skarbnikiem Wojciecha Dziedzica, magazynierem Franciszka Mikusia.

Podpisany statut. Rada gminna na przedstawienie burmistrza, że jeżeli Rada nie poprze zawiązującej się straży to musi gmina utrzymywać 6 strażaków płatnych, na posiedzeniu dnia 2. kwietnia b. r. statut zatwierdziła, obowiązując się corocznie wstawiać do budżetu 200 K. na rzecz straży. — Przyjęty statut wraz z podaniem i załącznikami przesłał burmistrz do c. k. Namiestnictwa do zatwierdzenia.

Tak po różnych więc przejściach udało mi się wprawdzie nieliczną a pewną straż zorganizować.

Od tej chwili poddajemy się wszelkim rozkazom i poleceniom Świetnego Wydziału Związku przepraszając zarazem za chwilowe nieposłuszeństwo, którego przyczyną były wyż wymienione powody.

Dla nowej zorganizowanej straży zamówiłem w Lwowskim Biurze 15 całych mundurów, gdyż stare i nieprzepisowe odsprzedaliśmy nowozawiązującej się straży w Święcanach. *Tomasz Misiołek*

naczel. straży.

Kozy. Dnia 30. kwietnia b. r. odbyło się w Kozach nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków, na którem ponownie wybrano Naczelnikiem straży Karola Borhta w miejsce p. Andrzeja Byrskiego.

Stojanów. Odbyło się tu w dniu 7. maja Walne Zgromadzenie, którego przebieg był następujący:

Otwierając posiedzenie przewodniczący krótko obrazuje dotychczasową działalność Towarzystwa — zaznacza przytem niewdzięczność i brak uznania tej instytucyi, z jakimi spotyka się ze strony członków gminy, a przeważnie ze strony czynników decydujących w Zwierzchności gminnej. P. Prezes rezygnuje w obec tego z swego stanowiska. Gdy jednak wszyscy członkowie to samo chcą uczynić; Kierownik szkoły p. Jan Kossar przedstawia wniosek umotywowany potrzebą ofiar dla dobra społeczeństwa, wskutek którego obrano na ogólną prośbę na rok 1905. prezesem, dotychczasowego prezesa i założyciela Towarzystwa p. Fryderyka Lukasa, c. k. poczmistrza, zastępcą: p. Jana Kossara, Dyrektora szkoły, Sekretarzem p. Ludwika Kozara, nauczyciela, Naczelnikiem p. Włodzimierza Kuźnicza, Instruktorem Piotra Daciuka, Zast. naczel. p. Aleksandra Gacha.

Następuje sprawozdanie kasowe — stan kasy niekorzystny wobec braku członków wspierających a pozostałość mała na rok 1905. Po uwierzytelnieniu rachunków i sprawdzeniu resztującej kwoty w książeczce pocztowej sprawozdanie budżetowe jednogłośnie przyjęto.

Zastępca naczelnika p. Gach żali się na opieszałość gminnej Zwierzchności, której następstwem brak stójki i ludzi z gminy do pomocy jako straży rezerwowej.

P. Przewodniczący przypomina zebranym, że jeszcze uchwalono przed kilku laty w budżecie gminnym 500 Koron na budowę wspinalni do ćwiczeń gimnastycznych, dotychczas jednak sprawy tej nie załatwiono.

Dwu opieszałych członków wykluczono, a dwu nowych w to miejsce przyjęto.

Ponieważ nikt z członków głosu nie zabierał posiedzenie zamknięto.

Gorzyce. Wybory do Wydziału odbyły się dnia 4. maja roku 1905.

Naczelnikiem straży wybrano Adama Grzywacza, a zastępcą Wincentego Grzywacza.

Wydział straży pożarnej na rok 1905. stanowią: Paweł Fietko, Adam Koszyczarz, Piotr Kozioł, Józef Świergul, Mikołaj Mazur i Adam Gołębiowski. Sekretarzem i kasyerem obrano Jana Złotka.

Mikołajów. Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w Mikołajowie, odbytem dnia 2, kwietnia b. r. wybrano prezesem Zygmunta Ziembowicza, naczelnikiem Karola Baczyńskiego, zastępcą naczelnika Władysława Kropelnickiego, sekretarzem Wawrzyńca Zarembę, skarbnikiem, Jana Szarana, adjutantem Włodzimierza Procyszyna, magazynierem Jana Bochenkiewicza, chorążym Kazimierza Żółkiewicza.

Osiek koło Oświęcimia. Walne zgromadzenie tutejszej Straży odbyło się w dniu 2. maja b. r. o godz. 4. po południu w kancelaryi Urzędu gminnego, na którem przeprowadzono zamknięcie rachunków za rok 1904. oraz wybór prezesa Straży. Jednozgodnie wybrany Ks. Jan Hajost, a naczelnikiem Jan Kusak, zastępcą zaś Jan Klęczar, a sekretarzem Jan Niemiec.

Mielec. W dniu 7. maja 1905. obchodziło tut. Towarzystwo jubileusz 30 letniej rocznicy swego istnienia z następującym programem: Rano o godzinie 6-ej odegrała muzyka tut. straży pobudkę po wszystkich ulicach miasta. O godzinie 10-ej zebrały się delegacye prawie wszystkich straży pożarnych tutejszego powiatu w liczbie około 80, a nadto delegacye straży pożarnych z Kolbuszowy, Tarnobrzega, Dzikowa, Baranowa, pocem z muzyką na czele udano się wraz z całym korpusem tut. straży do kościoła.

Po nabożeństwie cały pochód straży wraz z licznie zebraną publicznością udał się na strażnicę, gdzie delegat krajowego Związku p. Władysław Rechowicz, naczelnik straży tutejszej, wręczył nadesłane przez Krajowy Związek Ochot. Straży pożarnych honorowe odznaki następującym członkom czynnym tut. straży: za 30 lat wiernej służby strażackiej pp. Aureliuszowi Fiutowskiemu, Feliksowi Trzmielowskiemu, Walentemu Weryńskiemu, Andrzejowi Mazurkiewiczowi, Konstantemu Barańskiemu, Mateuszowi Wanatowiczowi, Antoniemu Gołuchowskiemu, Kaźmierzowi Lubaczce, Mateuszowi Korpantemu, Tomaszowi Kazanie; za 25 lat: Janowi Korpantemu; za 20 lat: Tomaszowi Woźniakowi i Marcinowi Czyżowi.

Po południu odbyła się zabawa ogrodowa połączona z ćwiczeniami tut. straży. Wieczór odegrało kółko amatorskie straży pożarnej dramat p. t. „Karpaccy Górale“. Straż otrzymała w dniu uroczystości telegramy z życzeniami dalszego rozwoju od Krajowego Związku Ochotniczych Straży pożarnych we Lwowie, od Towarzystw straży pożarnej w Myślenicach i w Ropczycach.

Lwów. Na walnem zgrom. udzielono wydziałowi absolutoryum i wybrano zarząd: Naczelnikiem wybrany przez aklamacyę Marcin Majewski, zast. naczeln. Rein, dy wydziału Maks. Thom i Józ. Früauff, do sądu polubownego pp.: Władysław Gubrynowicz, dr. Edw. Madeyski, dr. Kaz. Ostaszewski-Barański, dr. Gust. Roszkowski, do komisyi kontrol Ign. Drexler, Bruno Hryniewicz i Kar. Sklepiński. Z obrotu rachunkowego w r. minionym zostało 1.092 kor. Stan majątku przedstawia 16.435 kor,

IV. Kronika pożarów.

Pożary. W Uhrynowie (pow. Stanisławów) spłonęło kilka zagród włościańskich, wartości 1220 koron. — W Piskorowicach (powiat Jarosław) spłonęły zagrody Oleksa Beńka i Piotra Pucyły, a szkoda wynosi 3500 koron. W Skniłowie (pow. Złoczów) zniszczył pożar cztery gospodarstwa, wartości 3000 koron. — W Przedmieściu wielkiem (pow. Rawa) spaliła się karczma wraz ze sprzętami, szkoda wynosi 2500 koron. W Wygodzie winiatynieckiej (pow. Zaleszczyki) spłonęło 5 zagród włościańskich, wartości 4765 koron. W Chorostkowie (powiat Husiatyn) zgorzały 3 chaty wraz z budynkami gospodarskimi, szkoda 2300 koron. W Remizowcu (pow. Złoczów) padły ofiarą pożaru dwa gospodarstwa wiejskie Fedka i Iwana Popadiuków, szkoda 6931 koron. W powiecie stanisławowskim wybuchły pożary: W Hanusowcach, Wykietyńcach i Knihyninie wsi.

V. Rozmaitości.

Zjazd Zjednoczenia Słowiańskich Straży Pożarnych odbędzie się w dniach 11, 12, 13, 14. i 15. czerwca b. r. w Luchaczowicach (miejsce kąpielowe i klimatyczne na Morawach).

Program Zjazdu.

Niedziela, dnia 11. czerwca 1905.

Przed południem: Przyjazd gości do Luchaczowic.
Po południu: Powitanie, wzajemne zapoznanie i koncert.

Poniedziałek, dnia 12. czerwca 1905.

O godzinie 9. rano: Walne Zgromadzenie Zjednoczenia słowiańskich straży pożarnych.
W południe: Bankiet.
Po południu: Zabawa dowolna.

Wtorek, dnia 13. czerwca 1905.

Zwiedzenie pamiątkowego Wielkiego Grodu i Grodu Buchlova, tudzież wystaw w Uprkovy i Lhote.

Środa, dnia 14. czerwca 1905.

Rano: Odjazd do Berna, zwiedzanie miasta.
Wieczorem: Zebranie towarzyskie.

Czwartek, dnia 15. czerwca 1905.

Zwiedzanie okolicy i jaskini Macoskich.
Wieczorem: Odjazd do Blanska i zakończenie Zjazdu.

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia

I. Sprawozdanie z czynności Zarządu.
II. Sprawozdanie kasowe.
III. Wniosek podania petycyi do Rady Państwa o uwolnienie strażaków pożarnych od ćwiczeń wojskowych.
IV. Wnioski Członków.
V. Wybór nowego Zarządu na następne 3 lecie, a to: Prezesa, tegoż Zastępcy i Sekretarza Zjednoczenia.

Podwyższenie subwencyi. Rada nadzorcza Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie przyznała Związkowi na ten rok subwencyę w sumie 5000·— Koron.

Opinia i wniosek p. Ludwika Gadulskiego, naczelnika Biura Centralnego w Towarzystwie i członka naszej Rady zawiadowczej, brzmią następująco:

„Działalność Krajowego Związku ochotniczych Straży pożarnych we Lwowie jest w skutkach swoich dla kraju i społeczeństwa, a pośrednio także i dla naszej instytucyi bardzo doniosłego znaczenia.

Temuż Związkowi wyłącznie przypisać należy nietylko dzisiejszy olbrzymi zastęp dobrze zorganizowanych Straży pożarnych w naszym kraju, ale także techniczny rozwój, podniesienie i krzewienie sztuki pożarnictwa w całem tego słowa znaczeniu.

Związek bowiem oprócz organizowania i lustrowania Straży pożarnych urządza stale w rozmaitych miejscach fachowe kursa pożarnictwa celem wykształcenia zawodowych instruktorów i organizatorów straży pożarnych.

W ostatnich dwóch latach, za które Związek składa sprawozdanie, odbyły się:

2 kursa krajowe we Lwowie, z których jeden był specyalnym kursem dla nauczycieli szkół ludowych;
19 kursów powiatowych;
7 kursów lokalnych, tudzież
4 kursa zimowe w różnych miejscowościach.

W roku ubiegłym objął Związek patronat nad ochotniczemi Strażami ogniowemi, zakładanemi przy Kółkach rolniczych, — obecnie zaś utworzył łącznie z ruskiem Towarzystwem „Sokił“ wspólną „Komisyę krajową dla spraw pożarnych“.

Związek zawiaduje utworzoną przez się „Kasą zapomóg“ dla członków straży pożarnych. W roku sprawozdawczym liczyła wspomniana Kasa zapomóg 3212 członków, którzy z jej urządzeń korzystali.

Związek wydajo własnym kosztem czasopismo pod tyt. „Przewodnik pożarniczy“, jedyny w kraju organ poświęcony sprawom pożarnictwa. Nadto wydaje instrukcye, regulaminy i różne broszury,

mające na celu podniesienie bezpieczeństwa ognia jak n. p. jedne z ostatnich: „Pogotowia pożarne podczas publicznych widowisk“, „Rewizye ogniowe w gminach wiejskich i t. p.

W uznaniu przeto tej ze wszech miar pożytecznej działalności Związku, pragnąc nadto wesprzeć go w dalszej działalności, — podpisana dyrekcya stawia wniosek:

Wysoka Rada Nadzorcza uchwala w przychylnem załatwieniu prośby Krajowego Związku ochotniczych Straży pożarnych we Lwowie przyznaje się temuż Związkowi jednorazową subwencyę na rok 1905. w kwocie podwyższonej z K. 4000·— na K. 5000—

Powiatowe kursa pożarnictwa odbyły się w maju b. r. w Drohobyczu, Przemyślanach, Brzesku i Husiatynie.

Statystyka asekuracyi ogniowej. Według opublikowanej niedawno urzędowej statystyki co do działalności prywatnych towarzystw asekuracyjnych ogniowych w Austryi (Cislitawii) okazuje się, że w roku 1902. istniało takich towarzystw 285, a wartość asekurowanych przedmiotów wynosiła 23.157 milionów koron. Z sumy tej przypada 80% na towarzystwa akcyjne i wzajemne, reszta na mniejsze lokalne stowarzyszenia. Wartość asekurowana wynosi najwięcej w Czechach, bo 6795 mil. kor. najmniej na Bukowinie, bo 137 mil. kor. Galicya zajmuje czwarte miejsce z sumą przeszło 1100 mil. kor. Suma wszystkich premij opłaconych w r. 1902. przez asekurujących wynosiła 57 mil. kor. Zajmującem jest obliczenie wypłaconych odszkodowań za szkody z pożarów powstałe; odszkodowania te wynosiły w procentach wpłaconych premij w r. 1897—60·60%, w r. 1898—71·45%, w r 1899—73·35, w r. 1900—68·98%, w r. 1901—71·19% zaś w r. 1902—63·33%, czyli, że zysk surowy (brutto) towarzystw asekuracyjnych wynosi w r. 1897—39·40% wpłaconych premij, w r. 1898—28 55%, w r. 1899—26·65, w r. 1900—31·02%, w r. 1901—28 81, zaś w r. 1902—36·67%. (A. M.)

Ważna uchwała. Miejska straż pożarna we Lwowie otrzymała następujące pismo: „Lpr. 1912/04. We Lwowie 4-go maja 1905. Do Komendy miejskiej straży pożarnej we Lwowie. Przy sposobności rozpatrywania sprawy pożaru młyna pp. Thomów — przyjęła Rada miejska na posiedzeniu dnia 21-go grudnia 1904, następującą rezolucyę: „Poleca się Prezydyum miasta, aby pouczyło miejską straż pożarną, że podczas pożarów, oprócz swego naczelnika niczyich rozkazów słuchać nie powinna.“ W wykonaniu powyższej uchwały Rady miejs., wzywam komendę m. straży pożarnej, ażeby bezzwłocznie uchwałę tę zakomunikowała podwładnemu personalowi do ścisłego zastosowania się, oraz by o uchwale tej zawiadamiała zawsze członków wstępujących w przyszłości do Korpusu straży pożarnej. — Michalski mp“.

Karbid i acetylen. Ministerstwo spraw wewnętrznych wspólnie z ministerstwami handlu, kolei żelaznych i rolnictwa wydało nowe rozporządzenie dotyczące przewozu i przechowywania karbidu, oraz wytwarzania i używania acetylenu. Rozporządzenie to nosi datę 17. lutego 1905. i zostało opublikowane w dzienniku praw państwa Nr. 24. ex 1905, nabywając moc obowiązującą z dniem publikacyi. Z uwagi, że u nas, zwłaszcza po miastach oświetlenie acetylenowe wchodzi co raz więcej w użycie, zaś gaz acetylenowy zmieszany z powietrzem jest łatwo wybuchający i pożar wzniecający, zalewanie karbidu w razie ognia wodą podnosi tylko niebezpieczeństwo rozszerzania pożaru, pożądanem by było, aby nasze straże pożarne w miejscowościach, gdzie są urządzenia oświetlenia acetylenowego, lub składy karbidu, zapoznały się z właściwościami tych urządzeń, względnie samego acetylenu i karbidu. Wspomniane rozporządzenie nakazuje podać do wiadomości miejscowym strażom pożarnym położenie wszystkich zakładów z oświetleniem acetylenowem. *(A. M.)*

Nekrologia. W dniu 11. maja b. r. zmarł Adam Brański kilkuletni członek ochot. straży pożarnej w Tarnowie.

VI. Poczta Redakcyi.

A. B. w Z. Rzeczywiście komisya teatralna we Lwowie, w której skład wchodził p. Paweł Praun, postanowiła zakupić dla teatru kilka „minimaxów“.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Szczerbowski.
Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.“
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.